

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/182695,Ewa-Zaboklicka-Opieka-panstwa-nad-cmentarzami-w-ojennymi.html>
18.03.2026, 08:31



Ewa Żaboklicka: Opieka państwa nad cmentarzami wojennymi

Miliony żołnierzy poległo na ziemiach polskich w samym tylko wieku XX. Troska o ich mogiły to zadanie dla państwa i organizacji społecznych.

13.04.2023

Cmentarze I wojny światowej

I wojna światowa – ze względu na rozwój techniki i zastosowanie nowoczesnych rodzajów broni – przyniosła ogromną liczbę ofiar, nieporównywalną z poprzednimi konfliktami zbrojnymi. Uznaje się, że na wszystkich jej frontach poległo ok. 10 mln żołnierzy, z czego ok. 5 proc. było Polakami.

Na ziemiach, które weszły później w skład II RP, walczyły armie: austro-węgierska, niemiecka i rosyjska. Polacy byli wcielani do wojska wszystkich trzech państw zaborczych. Polscy ochotnicy z Francji, Stanów Zjednoczonych i właściwie wszystkich stron świata, którzy znaleźli się w Armii Hallera, byli formalnie żołnierzami francuskimi, a Legiony Piłsudskiego stanowiły część wojsk austro-węgierskich. Nic więc dziwnego, że niekiedy Polacy walczyli przeciwko sobie, a zdarzało się nawet, że w tej samej bitwie po dwóch różnych stronach brali udział członkowie jednej rodziny.

Jeszcze w trakcie działań wojennych, ze względów sanitarnych, istniała konieczność szybkiego organizowania pochówków. Poległych chowano bezpośrednio na polu walki lub w jego najbliższej okolicy, najczęściej w prowizorycznie urządzanych mogiłach zbiorowych. Żołnierzy narodowości polskiej grzebano razem z innymi żołnierzami armii, w której służyli. Po przejściu frontu ekshumowano poległych z tymczasowych grobów i przenoszono na nowo zorganizowane cmentarze wojenne. Odpowiadały za to, zgodnie z tradycją, władze wojskowe, a do pracy często wykorzystywano jeńców wojennych lub ludność miejscową.

Międzynarodowa Konwencja Genewska z 6 lipca 1906 r. (o polepszeniu losu rannych i chorych w armiach czynnych) obligowała rządy państw, które do niej przystąpiły, do opieki nad rannymi i poległymi żołnierzami. Konwencję przyjęły m.in. Niemcy, Austro-Węgry i Rosja. Artykuły 3 i 4 stwierdzały:

„Po każdej bitwie strona, która zajmować będzie pole bitwy, wyda zarządzenie w celu wyszukania rannych i zabezpieczenia ich, jak również i zabitych przed ograbieniem i złym traktowaniem. Strona ta czuwać będzie, aby przed pogrzebaniem lub spalaniem zabitych zbadano uważnie ich trupy.

Każda ze stron walczących prześle, skoro to tylko okaże się możliwym, władzom kraju poległych, lub też armii, gdzie służyli, oznaki lub wojskowe dowody legitymacyjne, znalezione przy poległych, oraz listę imienną przyjętych przez nią rannych lub chorych.

Strony walczące będą się wzajemnie informowały odnośnie do internowania oraz zaszłych zmian, jak również co do umieszczeń w szpitalach oraz co do zgonów, zaszłych wśród rannych i chorych znajdujących się w ich mocy. Też strony pobierają wszelkie przedmioty do osobistego użytku

służące, papiery wartościowe, listy itp., jakie znalezione zostaną na polu bitwy lub też pozostawione będą przez rannych lub chorych, zmarłych w tych zakładach i formacjach sanitarnych, celem przesłania tych przedmiotów osobom interesowanym przez władze kraju pochodzenia tych zmarłych”¹.

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Artykuł